

10 grudnia 2010



Pas startowy w Masłowie rozbudowany, ale jeszcze nie uporządkowany

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Budowlańcy zakończyli prace związane z rozbudową pasa startowego na lotnisku w Masłowie. W uporządkowaniu terenu przeszkodziła jednak zima. Pas startowy jest teraz przysypany warstwą śniegu. Janusz Marszycki, prezes spółki Lotnisko Kielce powiedział, że najważniejsza część prac została już wykonana, reszta czeka na wiosnę. Pas startowy został wydłużony w kierunkach: wschodnim i zachodnim, w sumie o 250 metrów. Wkrótce odcinek ten zostanie odśnieżony, aby można było odebrać inwestycję. Koszt usunięcia śniegu z całego pasa startowego i drogi kołowania może wynieść nawet 10 tysięcy złotych. Władze lotniska zdecydują się na ten krok po rozpoznaniu, jak dużo chętnych będzie chciało skorzystać z pasa. Jeśli zainteresowanie nie będzie duże, ze względu na duże koszty lotnisko nie będzie odśnieżane.